

Sygn. akt IV KO 122/20

POSTANOWIENIE

Dnia 4 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **J. J.**,
skazanego z art. 148 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 4 grudnia 2020 r.
wniosku skazanego o wznowienie postępowania w sprawie zakończonej
prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 lipca 2020 r., sygn. akt II AKa (...)
zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w K.
z dnia 21 maja 2019 r., sygn. akt V K (...),
na podstawie art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

**odmówić przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania
wobec jego oczywistej bezzasadności.**

UZASADNIENIE

W datowanym na dzień 26 sierpnia 2020 r. piśmie zatytułowanym „Wniosek złożony na podstawie art. 540b k.p.k., art. 540 § 2 k.p.k.” skazany J. J. wnosi o wznowienie postępowania o sygn. akt II AKa (...) (postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 lipca 2020 r., zmieniającym wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 maja 2019 r., sygn. V K (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należało odmówić przyjęcia wniosku skazanego J. J. o wznowienie postępowania — jako oczywiście bezzasadnego.

Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. sąd odmówi przyjęcia wniosku o wznowienie postępowania nierespektującego obowiązującego w postępowaniu wznowieniowym rygoru przymusu adwokacko-radcowskiego (bez wzywania do uzupełniania tego braku czynności przedsięwziętej osobiście przez uczestnika postępowania) w sytuacji, gdy „z treści wniosku wynika jego oczywista bezzasadność”. Ustawa postępowania karnego wymienia — czyni to jednak tylko tytułem pewnej egzemplifikacji — sytuację, gdy oczywista bezzasadność wniosku o wznowienie postępowania wynika z tego, że nawiązuje on do okoliczności, które były już rozpoznawane w postępowaniu o wznowienie postępowanie.

Ratio legis tego unormowania należy upatrywać w pragmatycznym dążeniu ustawodawcy do zminimalizowania przebiegów procesowych (m. in. tych zmierzających do ustanowienia dla strony innej niż oskarżyciel publiczny, działającej samodzielnie na tym etapie postępowania, adwokata lub radcy prawnego celem zbadania akt sprawy pod kątem okoliczności sygnalizowanych w jej osobistym wniosku o wznowienie, rozważenia przez adwokata lub radcę prawnego zasadności sporządzenia wniosku o wznowienie postępowania, ewentualnego sporządzenia i złożenia przezeń takiego wniosku, rozpoznania go przez sąd w składzie trzech sędziów itd.) o których z góry można powiedzieć, że miałyby całkowicie niecelowy charakter, bo jest oczywiste, że nie mogłyby doprowadzić do wznowienia postępowania. Już bowiem przeprowadzenie wstępnej oceny pisma strony, działającej po prawomocnym zakończeniu postępowania bez pomocy profesjonalnego przedstawiciela procesowego, zmierzającego do zainicjowania postanowienia wznowieniowego pozwala — *prima facie* — na sformułowanie tezy, że artykułowany przez stronę postulat wznowienia postępowania zakończony prawomocnym orzeczeniem ma oczywiście bezzasadny charakter. Uruchamianie w takiej konfiguracji całego mechanizmu procesowego zmierzającego do rozważenia możliwości sformułowania wniosku o wznowienie postępowania przez fachowego przedstawiciela procesowego trafnie zostało ocenione przez ustawodawcę w kategoriach czynności nieharmonizujących z rudymenarnymi zasadami ekonomii procesowej (niewątpliwie mającymi zastosowanie także na etapie postępowania wznowieniowego).

Słusznie zwraca się w judykaturze najwyższej instancji sądowej uwagę na to, że wymieniona w treści przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. sytuacja (związana z układem swoistej „repetytywności” wniosku o wznowienie postępowania, który powołuje się na okoliczności identyczne z tymi, które już uprzednio był przedmiotem rozpoznania w postępowaniu wznowieniowym) ma li tylko przykładowy charakter, że „[d]ecydująca jednak jest sama treść wniosku o wznowienie, która może być oczywiście bezzasadna z różnych powodów. Ta oczywista bezzasadność wynikać może z tego, że we wniosku wskazano na podstawy wznowienia, które nie są przewidziane w ustawie albo z tego, że w ogóle nie wskazano żadnych podstaw wznowienia, ograniczając się do postulowania przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej” (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 września 2015 r., sygn. II KO 49/15). Dodaje przy tym Sąd Najwyższy, że oczywista bezzasadność, o której mowa w przepisie art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k., powinna być rozumiana tak samo, jak pojęcie oczywistej bezzasadności użyte na gruncie przepisów Kodeksu postępowania karnego normujących postępowanie kasacyjne, tj. że „bezzasadność oczywista to taka, która nie wymaga szczególnego badania, jest widoczna na pierwszy rzut oka, jest niewątpliwa i wniosek obiektywnie nie może doprowadzić do wzruszenia orzeczenia”.

Lektura wniosku złożonego przez skazanego J. J. pozwala — bez prowadzenia szczególnego, pogłębionego badania tego wniosku — na wyrażenie zapatrywania, że ma on charakter oczywiście bezzasadny w rozumieniu przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k. i że z uwagi na jego treść obiektywnie nie jest on zdatny do doprowadzenia do wzruszenia prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 lipca 2020 r.

We wstępie autor zadeklarował, że podstawę złożenia wniosku stanowi cyt. „art. 540b k.p.k., art. 540 § 2 k.p.k.”. W żaden sposób nie nawiązał jednak autor wniosku do faktu istnienia jakiegokolwiek orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającego niezgodność z Konstytucją RP, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie stanowiące przedmiot wniosku o wznowienie postępowania (art. 540 § 2 k.p.k.) czy rozpoznania sprawy i wydania orzeczenia pod jego nieobecność w sytuacji, w której nie doręczono mu zawiadomienia o terminie posiedzenia lub

rozprawy albo doręczono je w inny sposób niż osobiście, przy jednoczesnym wykazaniu, że nie wiedział on o terminie rozpoznania sprawy oraz o możliwości wydania orzeczenia pod jego nieobecność (art. 540b k.p.k.).

Wniosek (poza wskazaniem na doniosłość zasady prawdy materialnej w postępowaniu karnym) ogranicza się do zasygnalizowania, że „wznowienie winno nastąpić z powodu wymierzenia [skazanemu] zbyt surowej kary z powodu nieuwzględnienia okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary”. Wyartykułowanie takiego zarzutu (pomijając w tym miejscu fakt, że skazany nie konkretyzuje, o jaką okoliczność z o b o w i ą z u j ą c ą do nadzwyczajnego złagodzenia kary miałoby chodzić, zaś prokurator w końcowej fazie rozprawy złożył wniosek zastosowanie wobec J. J. instytucji fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 4 k.k., Sąd zaś orzekając wobec skazanego karę pozbawienia wolności zastosował przepisy art. 60 § 4 i § 6 pkt 2 k.k. i zastosował instytucję fakultatywnego nadzwyczajnego złagodzenia kary) może być jednak przedmiotem zwykłego środka odwoławczego albo — ewentualnie — nadzwyczajnego środka zaskarżenia (kasacji): stawianie tezy pominięcia przez sąd okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary w postępowaniu wznowieniowym (art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k.) możliwe jest wyłącznie przy respektowaniu innych wymogów wynikających z przepisów określających podstawy wznowienia postępowania, przede wszystkim zaś — fundamentalnego dla wznowienia postępowania na podstawach określanych jako *propter nova* — wymogu wskazania na to, że po wydaniu orzeczenia ujawniły się nowe fakty lub dowody wskazujące na to, że np. nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących sąd do nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Skazany w swoim wniosku żadnych takich nowych faktów lub dowodów nie wymienia. Bezsprzecznie nie jest takim faktem lub dowodem okoliczność, że „prokurator wnosił o dużo mniejszy wyrok niż Sąd orzekł mimo braku przeprowadzenia eksperymentu procesowego jaki Sąd oddalił w dniu 30.08.2020 r.” (przypuszczalnie chodzi o oddalenie wniosku dowodowego oskarżonego w toku rozprawy odwoławczej w dniu 30 lipca 2020 r.), skoro są to okoliczności, które były znane w toku prawomocnie zakończonego postępowania i nie zostały ujawnione po jego finalnym zakończeniu. Dowód ten (chodzi o eksperyment procesowy, który

miałby zostać przeprowadzony cyt. „odnośnie narzędzia okazanego [...] w celu porównania ran czaszki J.D. z narzędziem jakim zabił H. K. ”) był w orbicie procesowego zainteresowania Sądu *ad quem* w związku z wnioskiem dowodowym złożonym w dniu 1 czerwca 2020 r. przez skazanego (k. 18 194 akt). Sąd Apelacyjny w (...) wniosek ten oddalił w toku rozprawy apelacyjnej przeprowadzonej w dniu 30 lipca 2020 r. „Eksperyment procesowy”, o którym pisze skazany w swoim piśmie niewątpliwie nie stanowi zatem nowo ujawnionego dowodu, o którym mowa w przepisie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k.

Sąd odwoławczy zresztą w sposób szczegółowy umotywował rozstrzygnięcie w przedmiocie oddalenia tego wniosku dowodowego (oraz wniosku o powołanie biegłego z zakresu mechanoskopii), wskazując m. in. na to, że w toku postępowania „w sposób bezsporny ustalono, że ciosy zostały zadane pokrzywdzonemu co najmniej dwoma różnymi narzędziami o cechach ostrokrawędzistych jak i tępokrawędzistych” zaś „jak wynika z ustnej opinii biegłego R.K. niecelowym jest obecnie powoływanie biegłych innych specjalności (mechanoskopii, antropologii czy dynamometrii) gdyż nie są w stanie oni ustalić jakim konkretnie narzędziem zostały zadane poszczególne rany z uwagi na brak zarówno narzędzia zbrodni, jak i powłok skórnych denata” (postanowienie Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 30 lipca 2020 r., k. 19 006 akt).

Fakt nieuwzględnienia wniosku o przeprowadzenie eksperymentu procesowego nie może być potraktowany jako „ujawnienie się po wydaniu orzeczenia nowego faktu lub dowodu” wskazującego na zaistnienie jednej z okoliczności, o których mowa w pkt. 2 lit. a-c art. 540 § 1 k.p.k. Dodać zresztą wypada, że wyrażenie przez autora wniosku opinii, że rozstrzygnięcie Sądu odwoławczego w przedmiocie zawnioskowanego przezeń dowodu pozbawiło go prawa do obrony świadczy o tym, że wniosek ogranicza się do niedopuszczalnego w postępowaniu wznowieniowym postulowania przeprowadzenia kolejnej kontroli odwoławczej (por. cytowane powyżej postanowienie Sądu Najwyższego, sygn. II KO 49/15).

Konkludując trzeba stwierdzić, że — mając na względzie powyżej omówione okoliczności — należało odmówić przyjęcia wniosku skazanego J. J. o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z

dnia 30 lipca 2020 r. — jako oczywiście bezzasadnego w rozumieniu przepisu art. 545 § 3 zd. pierwsze k.p.k.